

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz M. B. kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, oddalając w pozostałej części powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że M. B. w dniu 14 stycznia 2011 roku przebywała w sklepie (...) mieszczącym się w Ł. przy ulicy (...), a należącym do pozwanej spółki.

Powódka nie ingerowała w sposób ich ułożenia ani nie przekładała. W trakcie przeglądania wystawionych na ekspozycji obrazów, doszło do ich samoczynnego zsuwania się. Powódka starała się powstrzymać obrazy przed dalszym zsuwaniem, jednak nieskutecznie. W momencie gdy powódka przeglądała drugi rząd obrazów, pierwszy – dolny, przewrócił się na powódkę, powodując jej upadek.

Powodem zsunienia się obrazów było niewłaściwe zabezpieczenie regału dolnego przez samoczynnym zsunieniem się jego zawartości oraz zbyt duża ilość obrazów położonych na regale. Ograniczniki zapobiegające samoczynnemu zsuwaniu się obrazów były założone jedynie w stosunku do małych obrazów. Jedynym ograniczeniem dużych obrazów stojących na regale, była metalowa płyta umieszczona za obrazami. Nie zabezpieczała ona jednak dużych obrazów przed zsunieniem lub przewróceniem się do przodu.

W miejscu zdarzenia nie było informacji, że przedmioty na danej ekspozycji mogą być podnoszone i dotykane jedynie przez pracowników sklepu.

Pracownicy sklepu należącego do pozwanej spółki udzielili pomocy powódce oraz z uwagi na podejrzenie złamania zawiadomili pogotowie ratunkowe. Do czasu przyjazdu ambulansu, kierownik spisywał protokół zdarzenia, który z uwagi na konieczność odwiezienia powódki do szpitala, dokończono w dniu 23 marca 2011 roku.

Powódka została przewieziona do Wojewódzkiego Centrum (...) im. dr Z. R.. Rozpoznano u niej złamanie dalszego końca kości promieniowej, a w obserwacji stwierdzono zniekształcenie nadgarstka, obrzęk, bolesność miejscową oraz wyczuwalne tarcie odłamów kostnych. Z uwagi na brak w tej jednostce leczniczej odpowiedniego sprzętu i personelu do zastosowania wymaganego leczenia, powódkę skierowano do szpitala Miejskiego im. Dr K. J. w Ł.. Tam u powódki rozpoznano złamanie dalszego końca kości promieniowej z przemieszczeniem oraz zastosowano leczenie w postaci zamkniętego nastawienia złamania bez wewnętrznej stabilizacji oraz założenie unieruchomienia gipsowego prawej kończyny górnej. Chorej zalecono kontrolę rtg w terminie 7 dni od daty wypisu oraz ułożenie przeciwobrzękowe kończyny, a także utrzymywanie opatrunku gipsowego przez okres 6 tygodni.

20 lutego 2011 roku powódce zdjęto gips oraz zalecono rehabilitację. W dniu 29 marca 2011 roku u powódki stwierdzono obrzęk prawego nadgarstka, zniekształcenie obrysów prawego nadgarstka, brak możliwości złożenia dłoni w pięść, cechy uszkodzenia nerwów łokciowych obustronne, zgięcie grzbietowe prawego nadgarstka w pozycji do 40 stopni, zgięcie dłoniowe prawego nadgarstka do 15 stopni, odchylenie promieniowe śladowe, łokciowe do 20 stopni. W RTG stwierdzono brak cech pełnego zrostu. Zalecono rehabilitację.

Od maja 2011 roku powódka była leczona między innymi w (...), gdzie w dniu 5 maja 2011 roku rozpoznano u niej zespół cieśni nadgarstka prawego oraz zatraskowe zapalenie pochewki zginacza kciuka prawego. W dniu 7 października 2011 roku wykonano zabieg przecięcia więzadła poprzecznego nadgarstka i częściowego wycięcie pochewki (...). Zalecono utrzymanie szwów przez 14-21 dni, a po ich zdjęciu rozpoczęcie rehabilitacji. Powódka po operacji przyjmowała leki: nivalin, alanerv, dalacin C, ketonal forte oraz reparil. Z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych palców oraz mrowienia i drętwienia, powódce zaplanowano kolejne leczenie operacyjne.

Wskutek przeprowadzonej operacji stan powódki uległ poprawie, o czym świadczą dobre wyniki badań przeprowadzonych w dniu 13 sierpnia 2013 roku.

Powódka odbywała rehabilitację w poradni PALMA, w którym leczyła zarówno schorzenia nadgarstka związane z wypadkiem z dnia 14 stycznia 2011 roku, jak i schorzenia związane z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego i stawów kolanowych, które nie są skutkiem zdarzenia z dnia 14 stycznia 2011 roku.

Na długi okres przed wypadkiem powódka chorowała na zespół cieśni nadgarstka lewego, z tego względu miała wykonaną operację lewej ręki. Ponadto powódka choruje również na nadciśnienie tętnicze, jaskrę, zaćmę obuoczną, zwyrodnienie plamki żółtej, nadczynność tarczycy, zapalenie błony śluzowej żołądka, przepuklinę roztworu przełykowego oraz chorobę zwyrodnieniową stawów obwodowych i kręgosłupa. Miała również przeprowadzoną operację guza piersi lewej w 1995 roku.

Wynikiem wypadku z dnia 14 stycznia 2011 roku powódka doznała złamania nasady dalszej kości prawej promieniowej. Obecnie złamanie jest wygojone, z niewielkim zniekształceniem i ograniczeniem ruchomości. W trakcie leczenia urazu powstałego wskutek wypadku z dnia 14 stycznia 2011 roku, wystąpiło powikłanie, w postaci pojawienia się objawów zespołu cieśni nadgarstka prawego tj. neuropatii nerwu pośrodkowego prawego w kanale nadgarstka.

Obecnie powódka cierpi na dalsze bóle prawej ręki i nadgarstka na zmianę pogody, podczas sprzątania i prania. Okresowo, zwłaszcza w godzinach porannych pojawia się u niej drętwienie wszystkich palców prawej ręki, szczególnie palca IV i V prawej ręki. Czasami występuje również u niej okresowe zatrząskiwanie się palca III prawej ręki.

Zapalenie pochewek ścięgnistych zginacza kciuka prawego u powódki nie jest skutkiem wypadku z dnia 14 stycznia 2011 roku. Objawienie się wcześniejszego zespołu cieśni nadgarstka w jednej kończynie niesie ze sobą prawdopodobieństwo, że ujawni się on również w kończynie symetrycznej. W dokumentacji medycznej sporządzonej przed wypadkiem brak jednak jakichkolwiek wskazań na wystąpienie objawów cieśni nadgarstka prawego przed wypadkiem z dnia 14 stycznia 2011 roku. Pierwsze objawy cieśni nadgarstka prawego u powódki pojawiły się po zdjęciu opatrunku gipsowego.

Z uwagi na te okoliczności, zasadnym jest uznanie, iż zespół cieśni nadgarstka rozpoznany u powódki jest powikłaniem przebytego złamania – jego przyczyna jest krwiak w miejscu złamania lub blizna kostna. Powikłanie tego typu może powstać niezależnie od przyjętego sposobu leczenia i nie muszą być one skutkiem błędów w diagnostyce lub zastosowanego leczenia.

Podczas leczenia powódki nie stwierdzono uchybień personelu medycznego w zakresie diagnozy i leczenia. Wykonano zdjęcie rtg, wskutek którego stwierdzono złamanie nasad dalszych kości przedramienia prawego. Po rozpoznaniu podjęto prawidłowe leczenie poprzez wykonanie repozycji w znieczuleniu ogólnym oraz założeniu opatrunku gipsowego unieruchamiającego.

Z uwagi na zniekształcenie oraz ograniczenie ruchomości przedramienia prawego powódka odniosła trwałe 8% uszczerbek na zdrowiu według punktu 122a dla rozpoznania 1a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.

Ze względu na powstanie neuropatii nerwu pośrodkowego prawego w kanale nadgarstka (zespół cieśni nadgarstka), powódka odniosła 10 % uszczerbek na zdrowiu według pkt 181j załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 234, poz. 1974).

W związku z wypadkiem z dnia 14 stycznia 2011 roku, uzasadnione było przyjmowanie przez powódkę leków m. in. nivalinu, alanerwu, dalacinu C, ketonalu forte oraz reparilu przez okres około 10 tygodni po wypadku. W późniejszym okresie te mogły być przyjmowane objawowo.

Precyzyjne ustalenie w jakiej ilości powódka faktycznie przyjmowała leki jest niemożliwe z uwagi na to, że powódka nie pamięta ile w przybliżeniu zużyła opakowań poszczególnych leków. Uzasadniony miesięczny koszt jaki powódka mogła ponosić na leki w podanym wyżej okresie wynosi około 45 zł. Koszt jednego standardowego opakowania leków przyjmowanych przez powódkę wynosił:

- N. 2/5 mg amp. 1 ml, 10 amp, 100% - 54,89 zł
- A. tabl. 30 szt. 100% - 53,39 zł
- D. C. 300 mg, 16 szt 100% lub 50% - 20,66 zł (10,33 zł)
- K. forte 50 mg, 30 szt 100% lub 50% - 6,61 zł (3,30 zł)
- R. tabl. 17,89 zł

Powódka poniosła także koszt prywatnych konsultacji i opieki lekarskiej prowadzonej przez lekarza ortopedę. Powódka w związku z urazem ręki odbyła około 10 wizyt, a koszt jednej wizyty wynosił 120 zł.

Po wypadku powódka wymagała pomocy osób trzecich przede wszystkim podczas mycia, sprzątanía, robienia zakupów oraz przygotowania posiłków. Wymiar niezbędnej pomocy osób trzecich wynosił 3 godziny dziennie przez okres pierwszych 8 tygodni. Po tym okresie, aż do przeprowadzenia operacji przecięcia więzadła poprzecznego nadgarstka i częściowego wycięcie pochewki (...) w dniu 7 października 2011 roku, powódka wymagała pomocy osób trzecich przez okres około godziny dziennie, a przez następne 4 tygodnie po tym zabiegu, ponownie przez około 3 godziny dziennie. Pomoc była faktycznie wykonywana głównie przez siostrę powódki, która pomagała jej w myciu głowy, zakupach oraz sprzątaníu. Obecnie powódka nie wymaga pomocy osób trzecich, nie ma również dolegliwości bólowych w czasie wykonywania czynności samoobsługowych.

W okresie pierwszych 6-7 tygodni po wypadku cierpienia powódki były znaczne, co związane było z koniecznością noszenia opatrunku gipsowego. W następnym okresie cierpienia były uporczywe, związane z ujawnieniem objawów zespołu cieśni nadgarstka. Dolegliwości te utrzymywały się do czasu przeprowadzenia operacji w październiku 2011 roku, po której dolegliwości powódki uległy znacznemu zmniejszeniu.

Leczenie powódki zakończyło się. Rokowania na przyszłość dla powódki są pomyślne i wynikają z pozytywnych wyników operacji z 7 października 2011 roku oraz zmniejszających się dolegliwości bólowych.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o powołane dowody z załączonych dokumentów lub ich kopii potwierdzonych za zgodność z oryginałem, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony, opinii biegłych, oraz zeznań powódki, niebudzących w tym zakresie wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd uznał, iż złożona do akt sprawy opinia biegłych z zakresu rehabilitacji ortopedii i neurologii jest rzetelna i fachowa i jako taka w pełni przydatna dla celów dowodowych.

W przedmiocie ustalenia przebiegu zdarzenia z dnia 14 stycznia 2011 roku oraz wyjaśnienia czy powódka przyczyniła się do powstania szkody, Sąd oparł się na dowodach w postaci zamieszczonych fotografii, na których ewidentnie widać brak założonych zabezpieczeń na regale z obrazami, a także na zeznaniach świadków: W. W., W. K. oraz R. S., którzy na podstawie przedstawionych przez Sąd fotografii potwierdzili, że na danej ekspozycji zabezpieczone były tylko mniejsze ramy z obrazami, większe natomiast nie posiadały żadnej ochrony przed zsunieniem lub przewróceniem się do przodu.

W przedmiocie ustalenia uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powódkę, Sąd Rejonowy stwierdził, że uszczerbek stwierdzony przez biegłe z zakresu rehabilitacji i neurologii wynika z tożsamej podstawy. Jednocześnie z uwagi na przede wszystkim neurologiczny charakter uszczerbku i wydanie opinii na podstawie poszerzonej o nowe badania dokumentacji medycznej Sąd uwzględnił uszczerbek stwierdzony przez biegłą z zakresu neurologii M. L.. Na tej

podstawie Sąd ustalił, że łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 18 % i wynika z uszczerbku wskazanego przez biegłego ortopedę oraz biegłą neurolog.

W zakresie ustalenia wymiaru niezbędnej pomocy Sąd I instancji, z uwagi na dużą rozbieżność w tym przedmiocie w sporządzonych przez biegłych opiniach, kierował się ustaleniem wartości uśrednionej, przy czym z uwagi na czas sporządzania opinii i możliwość zapoznania się ze wszystkimi zgromadzonymi dokumentami, za podstawę swoich obliczeń przyjął ustalenia biegłej z zakresu neurologii.

Koszty leków oraz konsultacji lekarskich Sąd ustalił na podstawie opinii biegłych i zeznań powódki. Z uwagi na brak możliwości precyzyjnego wskazania kosztów poniesionych przez powódkę na leki, Sąd przyjął za biegłą z zakresu neurologii, że maksymalny uzasadniony koszt tych leków wynosił 40-50 zł, uśredniając te wartości do 45 zł. Natomiast okres przyjmowania przez powódkę leków, Sąd przyjął na 10 tygodni, uśredniając wartości podanej przez biegłą z zakresu rehabilitacji i neurologii.

W rozważaniach prawnych, Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Na wstępie Sąd Rejonowy wskazał, że błędne jest stanowisko strony pozwanej o wniesieniu przez powódkę sprawy do Sądu niewłaściwego. Jak bowiem wynika z art. 35 k.p.c. powództwo o roszczenie z czynu niedozwolonego wytoczyć można przed sąd, w którego okręgu nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Szkoda nastąpiła zaś w Ł., na ul (...), w związku z czym tut. Sąd, jest sądem właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy.

W oparciu o ustalone przez Sąd ustalenia faktyczne należało przyjąć, że M. B. uległa w dniu 14 stycznia 2011 roku wypadkowi polegającemu na tym, że w wyniku samoczynnego przewrócenia się nią ram z obrazami umieszczonych na dolnym regale ekspozycji sklepowej u pozwanej upadła na ziemię i doznała złamania nasady dalszej prawej promieniowej. Powodem zsunęcia się ram było niewłaściwe zabezpieczenie dolnego regału ekspozycji sklepowej oraz zbyt duża ilość obrazów na regale.

Art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie z wykładnią tego przepisu, że zawinione jest nie tylko każde działanie niezgodne z przepisami prawa, ale także każde zachowanie sprzeczne z regułami ostrożności przyjętymi w prowadzeniu danego rodzaju działalności. Do takich samych wniosków doszedł Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 10 lutego 2010 roku stwierdził, że działaniem bezprawnym jest każde działanie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Pod pojęciem porządku prawnego należy rozumieć nie tylko przepisy prawa, ale też zasady współzycia społecznego obowiązujące w danym społeczeństwie. Z tego względu należy uznać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku odpowiedniego zabezpieczenia wystawy sklepowej, skutkuje odpowiedzialnością zarządcy sklepu w stosunku do podmiotów, które w wyniku tego zaniechania poniosły szkodę na majątku lub osobie.

Pozwana podnosiła w przedmiotowej sprawie, że wypadek powstał z wyłącznej winy powódki i oświadczyła, że należy przez to uznać 100 % jej przyczynienia się do szkody. Zgodnie z art. 362 k.c. w przypadkach, w których poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, odpowiedzialność odszkodowawcza sprawcy ulega stosownemu obniżeniu. Do ustalenia przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody konieczne jest jednak ustalenie istnienia adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem poszkodowanego, a szkodą.

W toku niniejszego postępowania nie ustalono jednak istnienia takiego związku przyczynowego, która stanowiłaby wystarczającą przesłankę do uznania, że M. B. przyczyniła się powstania wyżej opisanej szkody. Jak wynika ze zdjęć załączonych do materiału dowodowego przez pozwaną, regał, przy którym doszło do wypadku nie był w żaden sposób zabezpieczony przed samoczynnym zsunieniem lub przewróceniem się znajdujących się tam ram z obrazami do przodu. Zdaniem Sądu takie zabezpieczenie było konieczne, gdyż przedmiotowe obrazy miały duże gabaryty oraz prawdopodobnie ciężar, nadto były one też ustawione w dużej ilości i ciasno przy sobie, co mogło spowodować ich zsuniecie się pod wpływem własnego ciężaru. W przedmiotowej sprawie zaś w pełni zabezpieczone były jedynie obrazy mniejsze, większe zaś oparte były na płycie umożliwiającej ich pionizację, jednak jak jasno wynika z relacji świadków, płyta ta w żaden sposób nie stanowiła zabezpieczenia przed zsunieniem lub przewróceniem się przedmiotowych

obrazów do przodu. Należy także wskazać, że przeglądanie wyłożonych na ekspozycji sklepowej przedmiotów należy do typowych czynności konsumenckich. Klient, co do zasady, powinien mieć możliwość wzięcia do rąk danego przedmiotu, również w celu ewentualnego udania się z nim do kasy i dokonania zakupu. Suponowany przez pozwaną zarzut, iż powódka wzięła obrazy do ręki zamiast poprosić o pomoc obsługę sklepu, nie mogły znaleźć uznania w oczach Sądu, gdyż w takim razie dany regał powinien być wyraźnie oznaczony, że znajdujące się na nim przedmioty mogą być dotykane i podnoszone tylko przez pracowników sklepu. W sklepach wielkopowierzchniowych takich jak sklep (...) należący do pozwanej, zasadą jest zaś samoobsługa – klient sam bierze przedmiot z półki i po zakończeniu zakupów kieruje się do kasy. Zarządca sklepu zaś powinien zapewnić aby dokonywanie przez konsumentów zakupów było bezpieczne. W związku z powyższym, przy braku jakichkolwiek podstaw Sąd uznał zarzut przyczynienia się powódki do zdarzenia za chybiony. Przyjęcie w przedmiotowej sprawie tego zarzutu oznaczałoby scedowanie odpowiedzialności ww. podmiotu na osobę poszkodowaną w sytuacji braku jakiegokolwiek zachowania mogącego wywołać lub zwiększyć rozmiar szkody.

Powódka w wyniku zdarzenia z dnia 14 stycznia 2011 roku doznała także szkody niemajątkowej, w związku z czym rekompensatą z tego tytułu stanowi zadośćuczynienie. Podstawą prawną roszczenia o zadośćuczynienie jest przepis art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., który przewiduje, iż w wypadku m. in. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powołana krzywda ujmowana jest jako cierpienie psychiczne i fizyczne wynikające z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Należy w tym miejscu zauważyć, że uciążliwości i przykrości odczuwane przez poszkodowanego nie uzasadniają przyznania zadośćuczynienia. Wymagane jest tu zaistnienie rozstroju zdrowia, przy czym za równoważne z rozstrojem zdrowia nie mogą być ujemne przeżycia, czy nawet stres. Ocena kryteriów, jakie decydują o wysokości przyznanej tytułem zadośćuczynienia „odpowiedniej sumy” jest ustalana przez Sąd w każdym przypadku indywidualnie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd, ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego M. D. za doznaną krzywdę, wziął pod uwagę fakt, że skutkiem zdarzenia jest trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynoszący łącznie 18%. Należy wskazać, że uszczerbek wskazany przez biegłego rehabilitanta oraz biegłego neurologa wynika z tej samej podstawy czyli uszkodzenia (neuropatii) prawego nerwu pośrodkowego, z tego względu nie ulegał on zsumowaniu. Sąd zważył także, że rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych powódki w związku z doznanymi obrażeniami był znaczny w okresie pierwszych 6-7 tygodni, natomiast w następnym okresie, aż do października 2011 roku, cierpienia były uporczywe, związane z ujawnieniem objawów zespołu cieśni nadgarstka. Sąd zwrócił jednak uwagę, że leczenie powódki zostało zakończone, a jej rokowania na przyszłość są dobre. Pozwana dążyła do wykazania, iż objawy zespołu cieśni nadgarstka prawego nie mają związku ze zdarzeniem z dnia 14 stycznia 2011 roku, a nawet w przypadku stwierdzenia, że jest to powikłanie tego urazu, to nie jest to jednak typowe następstwo tego zdarzenia i jako takie nie może powodować odpowiedzialności pozwanego. Jak jednak wynika jednak z jednomyślnych, konsekwentnych i stanowczych w tej materii opinii biegłych, objawy zespołu cieśni nadgarstka, mogą mieć związek z urazem, którego doznała powódka w dniu 14 stycznia 2011 roku, a szczególnie świadczy o tym fakt, że objawy neuropatii nadgarstka prawego wystąpiły po zdjęciu opatrunku gipsowego, co daje podstawy do uznania, że schorzenie ma charakter typowo pourazowy.

Na podstawie powyższych okoliczności Sąd uznał, że uzasadnioną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 50.000 zł. Powyższa kwota spełnia kryterium rekompensaty pieniężnej za krzywdę doznaną przez powódkę, szczególnie biorąc pod uwagę znaczne cierpienia jakich doznała i relatywnie wysoki ogólny uszczerbek na zdrowiu. W pozostałym zakresie dotyczącym zadośćuczynienia Sąd powództwo oddalił jako nadmiernie wygórowane.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 § 2 k.c.).

Poza kosztami oczywistymi takimi jak koszty leków lub wizyt lekarskich związanych z koniecznością leczenia urazów powstałych w wyniku zdarzenia powodującego szkodę, niekwestionowany jest także w orzecznictwie pogląd, iż za zwiększenie potrzeb poszkodowanego można uznać konieczność korzystania ze stałej lub doraźnej opieki osób trzecich. Nie ma też obowiązku wykazania przez poszkodowanego faktycznego poniesienia tych wydatków.

W niniejszej sprawie powódka żądała kwoty 5.000 zł z tytułu poniesionych kosztów na leki oraz wizyty u lekarza, a także z powodu zwiększonych potrzeb związanych z koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich. Jak wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego powódka wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie przez okres pierwszych 8 tygodni, przede wszystkim podczas mycia, sprzątanania, zakupach i przygotowania posiłków. Po tym okresie, aż do 7 października 2011 roku powódka wymagała pomocy osób trzecich przez okres około godziny dziennie, a przez następne 4 tygodnie po operacji przecięcia więzadła poprzecznego nadgarstka i częściowego wycięcie pochewki (...) znowu przez około 3 godziny dziennie. Jako średnią stawkę za roboczogodzinę opieki w danym okresie Sąd przyjął 9,50 zł brutto, uznając, że w 2011 roku była to stawka sprawiedliwa i powszechnie stosowana w społeczeństwie za tego typu usługi.

Z uwagi na powyższe należało ustalić, iż koszt opieki dla poszczególnych okresów wyniósł:

- dla okresu pierwszych 8 tygodni po wypadku (14.01-2011r. – 11.03.2011r.) - [56 dni x 3 godz. x 9,5zł = 1596 zł]
- dla okresu od 12.03.2011r. do 7.10.2011r. - [209 dni x 1 godz. x 9,5 zł = 1985,5 zł]
- dla okresu następnych 4 tygodni od pierwszego dnia po operacji (8.10.2011r.) - [28 dni x 3 godz. x 9,5zł = 798 zł]

Łącznie koszt opieki wyniósł zatem (...),5 zł.

Nadto powódka wносиła także o zwrot kosztów poniesionych przez nią na leki i wizyty lekarskie. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że na leki powódka wydała około 112,5 zł, zaś na konsultacje ortopedyczne około 1200 zł.

Z tego względu należy uznać, iż łączne koszty poniesiony przez powódkę w związku z wypadkiem z dnia 14 stycznia 2011 roku wyniosły około 5.692 zł. Z uwagi na to, że powódka z tego tytułu dochodziła kwoty 5.000, należało orzec zgodnie z żądaniem.

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. powódce przysługują także odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie przez pozwanych należności głównej. Termin spełnienia świadczenia określa art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W przedmiotowej sprawie, powódka wносиła o zasądzenie odsetek ustawowych z dniem doręczenia pozwanej odpisu pozwu, zgodnie jednak z powołanymi wyżej przepisami odsetki nalicza się dopiero od momentu popadnięcia dłużnika w zwłokę. Tym dniem był zaś dzień następny po otrzymaniu odpisu doręczenia pozwu i z tego względu Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 12 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany zaskarżając je w części, tj. w zakresie zasądzającym od (...) sp. z o.o. na rzecz M. B. zadośćuczynienie ponad kwotę 30.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 grudnia 2013 do dnia zapłaty oraz kwotę 5.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi dnia 12 grudnia 2013 do dnia zapłaty.

Apelujący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności:

a) polegającej na błędnej ocenie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powódka udowodniła poniesienie szkody w wysokości 5.000 złotych, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw co uznania, że powódka poniosła szkodę w podanej kwocie;

b) sprzeczność ustaleń Sądu z zebraniem materiałem dowodowym, która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że koszt sprawowania opieki nad powódką, przez członka najbliższej rodziny wynosił 9,50 złotych brutto, podczas gdy w toku procesu nie przeprowadzono żadnego dowodu na okoliczność ustalenia tego rodzaju kosztów;

- art. 228 § 1 i 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez uznanie, że koszt 1 roboczogodziny sprawowania opieki na terenie miasta Ł. w 2011 roku, jest faktem powszechnie znanym lub znanym Sądowi z urzędu, podczas gdy tego rodzaju fakt, nie jest ani faktem powszechnie znanym, ani znanym Sądowi z urzędu i powinien być dowodzony na ogólnych zasadach;

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że powódka odbyła około 10 wizyt lekarskich (koszt jednej wizyty 120 zł), podczas gdy na rozprawie w dniu 25 marca 2014 r., powódka wskazała, że odbyła około 5 wizyt;

- art. 445 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „odpowiedniej” sumy przyznanej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i w konsekwencji zasądzenia na rzecz powódki zbyt wygórowanego zadośćuczynienia;

- art. 444 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz powódki kwoty 5.000 złotych tytułem odszkodowania, podczas gdy przepis ten nie daje możliwość zasądzenia odszkodowania, lecz renty;

- art. 444 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie że nie ma obowiązku wykazywania przez poszkodowanego poniesienia jakichkolwiek wydatków w związku ze zwiększeniem potrzeb, podczas gdy brak wykazywania przez poszkodowanego poniesienia wydatków odnosi się jedynie do kosztów sprawowanej opieki przez osoby trzecie;

W oparciu o powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I poprzez obniżenie zasądzonych zadośćuczynienia z kwoty 50.000 złotych do kwoty 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz w pkt. II poprzez oddalenie powództwa w całości co do kwoty odszkodowania w wysokości 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013 r., do dnia zapłaty, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Powyższej oceny nie zmieniają podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., bowiem apelujący w żaden sposób nie wykazał, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z tego przepisu, ograniczając się jedynie do zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Należy przy tym podkreślić, że tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu Rejonowego, zaś lakoniczne zarzuty apelującego stanowią wyłącznie polemikę z prawidłową oceną dowodów przez Sąd Rejonowy.

W szczególności, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił rozmiar szkody poniesionej przez powódkę na kwotę 5.692 zł, z czego zasądził 5.000 zł, stosownie do żądania pozwu. Apelujący wykazywał, że powódka nie udowodniła kosztów zakupu leków, wizyt lekarskich czy też kosztów sprawowania nad nią opieki.

Tymczasem, Sąd Rejonowy wskazał, że precyzyjne ustalenie w jakiej ilości powódka faktycznie przyjmowała leki jest niemożliwe z uwagi na to, że powódka nie pamięta ile w przybliżeniu zużyła opakowań poszczególnych leków. Jednakże, w oparciu o opinie uzupełniającą biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej K. K. oraz opinię biegłej neurolog M. L. Sąd Rejonowy przyjął, że uzasadniony miesięczny koszt jaki powódka mogła ponosić na leki w okresie 10 tygodni od wypadku w dniu 14 stycznia 2011 r. wynosi około 45 zł.

Do ustalenia wysokości kosztów opieki sprawowanej nad powódką przez osoby bliskie Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął stawkę wynagrodzenia za usługi opiekuńcze w wysokości 9,50 zł/godzinę. Stawka ta obowiązywała za świadczone przez pracowników MOPS w dni robocze w okresie od lipca 2009 r. do czerwca 2013 r. usługi opiekuńcze. Przede wszystkim wymaga zaznaczenia, iż Sąd nie pozostaje związany ustalonymi przez MOPS stawkami odpłatności za usługi opiekuńcze. W ramach sędziowskiej oceny może samodzielnie ocenić wymiar potrzebnej pomocy oraz równowartość jej kosztów. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się na znanych mu z urzędu stawkach za opiekę stosowanych powszechnie, a odpowiadających stawkom przyjętym przez MOPS. Słusznym jest bowiem założenie, że wysokość kosztów z tego tytułu nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania czynności opiekuńczych.

Odnosnie zaś ilości odbytych przez powódkę wizyt lekarskich, okoliczność ta wynika w sposób jednoznaczny z zeznań powódki złożonych na rozprawie w dniu 17 grudnia 2015 r. Powódka wskazała wówczas, że odbyła 10 takich wizyt (k. 322)

Biorąc wszystko powyższe pod uwagę należy wskazać, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka poniosła szkodę w łącznej kwocie 5.692 zł.

Zasądzając kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania, Sąd Rejonowy oparł się na art. 444 § 1 k.c., który to przepis został powołany w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie znajduje zatem uzasadnienia zarzut apelującego naruszenia art. 444 § 2 k.c. bowiem kwestia zasądzenia renty nie była przedmiotem ani żądań powódki ani podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

W dalszej kolejności należy uznać, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 445 § 1 k.c., zasądzając odpowiednią do rozmiaru cierpień powódki kwotę zadośćuczynienia. Należy przy tym podkreślić, iż zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 445 § 1 k.c. poprzez przyznanie zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej, może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056).

Apelujący zakwestionował wysokość przyznanej powódce przez Sąd Rejonowy kwoty zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę ogólnie uznawane kryteria ustalania zadośćuczynienia, jak też zindywidualizowane przesłanki dotyczące sytuacji powódki, nie można przyjąć, iż przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie łącznej 50.000 zł jest rażącym jej zawyżeniem. Przeciwnie, zadośćuczynienie to w pełni kompensuje doznaną przez powódkę skutek przedmiotowego wypadku krzywdę.

Podkreślić jeszcze raz należy, iż ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego opartego tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia. Zmiana wysokości zadośćuczynienia przez Sąd

drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażący, a nie zaś jakikolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy.

Z uzasadnienia Sądu Rejonowego wynika, iż Sąd ten przeprowadził wnikliwą ocenę skutków wypadku w zakresie sytuacji powódki, biorąc pod uwagę intensywność i czas trwania leczenia, wielkość procentowego uszczerbku na jej zdrowiu (18 %), rozmiar jej cierpień fizycznych i psychicznych związanych z przebytymi urazami, możliwych skutków doznanych urazów w przyszłości. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, iż stopień uszczerbku na zdrowiu nie został przyjęty jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Mając wszystko powyższe na uwadze, uznać należy, iż Sąd Rejonowy nie uchybił dyspozycji art. 445 § 1 k.p.c. bowiem ustalona i zasądzona kwota była wynikiem rzetelnej i wnikliwej analizy sytuacji powódki.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec faktu, że w postępowaniu apelacyjnym, powódka korzystała z pomocy pełnomocnika ustanowionego z urzędu, o kosztach przedmiotowej pomocy Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2015 r. poz. 615). Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki z urzędu w postępowaniu apelacyjnym ustalono w oparciu o § 2 ust. 3, § 19 w zw. z § 6 pkt. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461), przy uwzględnieniu kwoty podatku VAT ustalonej z wykorzystaniem stawki podatku VAT w wysokości 23 %.